

IRENA BOBOWSKA

ps. "Wydra", "Nena"



PATRIOTYCZNE TRADYCJE

Ojciec Ireny Bobowskiej TEODOR BOBOWSKI był powstańcem wielkopolskim i uczestnikiem walk w latach 1918-1921 jako porucznik w 57 pp. Po kampanii wrześniowej dostał się do sowieckiego obozu w Kozielsku. Został zamordowany w Katyniu.

DZIECIŃSTWO

W dzieciństwie Irena Bobowska przeszła ostrą postać choroby Heinego-Medina, która spowodowała całkowity paraliż dolnych kończyn. Pomimo tego ukończyła Gimnazjum i Liceum im. Dąbrowki w Poznaniu.



KONSPIRACJA

Irena Bobowska działała w konspiracji od początku 2 wojny światowej. Była inicjatorką i redaktorką pisma "Pobudka", organu Poznańskiej Organizacji Zbrojnej, od 1940 część WOZZ.

ARESztOWANIE I ŚMIERĆ

20 czerwca 1940 gestapo aresztowało Irenę Bobowską. Więziono ją za działania konspiracyjne w Domu Żołnierza, Forcie VII (cela 23), a później we Wronkach.

22 kwietnia 1941 roku w Berlinie odbył się proces. W jego trakcie skorzystała z prawa do głosu. Nie poprosiła o utaskawienie, lecz przez pół godziny przypominała historię zaborów oraz Kulturkampfu. Przemowę zakończyła słowami:

Dziś wy mnie sędzicie, ale was będzie sędził ktoś Wyższy

Została skazana na śmierć przez zgilotynowanie.

ZGINĘŁA 28 WRZEŚNIA 1942

• • •

Bo ja się uczę największej sztuki życia:

Uśmiechać się zawsze i wszędzie

I bez rozpaczyny znosić bóle,

I nie żałować tego co przeszło,

I nie bać się tego co będzie!

Poznałam smak głodu

I bezsennych nocy (to było dawno),

I wiem jak kłuje zimno,

Gdy w kłębek chciałbyś skulony,

Uchronić się od chłodu.

I wiem co znaczy lać tzy niemocy

W niejeden dzień jasny,

Niejedną noc ciemną.

I nauczyłam się popędzać myślami

Czas, co bezlitośnie lubi się dłużyć,

I wiem jak ciężko trzeba walczyć z sobą,

Aby nie upaść i nie dać się znużyć

Nie kończącą zda się drogą...

I dalej uczę się największej sztuki życia:

Uśmiechać się zawsze i wszędzie

I bez rozpaczyny znosić bóle,

I nie żałować tego co przeszło,

I nie bać się tego co będzie!



Wielkopolskie
Muzeum
Niepodległości